

Nicolas Lopez jest od tego lata graczem Udinese. Giallorossi oddali w lipcu połowę karty młodego Urugwajczyka przy okazji transferu Benatii. Sam gracz zdecydowanie nie żałuje tego transferu, o czym mówił w wywiadzie dla *Gazzetta dello Sport*.

- Jeśli pokonamy Romę, zaproszę drużynę i sztab. Ważnym jest zagrać, będę zadowolony nawet z pięciu minut, dałbym całe swoje pragnienie, które mam.

Co nie funkcjonowało w Romie?

- Z Zemanem funkcjonowało wszystko. Z Primavera przeszedłem do pierwszej drużyny, wyszedłem na boisko i strzeliłem. Przeszedłem zgrupowanie przedsezonowe z Zemanem: powiedział, że nie będę w stanie przejść jego treningów. Zrobiłem to. U Andreazzolego, po jednym meczu, nie zagrałem więcej. Nigdy ze mną nie rozmawiał, a ja nie pytałem trenerów, dlaczego nie dają mi grać.

Jednak Roma ciebie chciała. Przed podpisaniem umowy trzymali ciebie schowanego w hotelu... Przybliżysz to?

- To nie tak. Pamiętam hotel: Mancini. Trenował mnie tam jeden profesor przez 15 dni. Przez 23 dni, przed podpisaniem kontraktu, byłem tam zamknięty. Tak zdecydował mój agent.

Teraz, jak ci się żyje?

- W Udine jest lepiej niż w Romie, choć zawsze jem kurczaka i kocham pieczeń. Jest spokojniej. Nie sądzę, że odejdę w styczniu, do końca czerwca chcę bardzo zostać tutaj. Żyję z rodzicami. Ojciec miał piekarnię ciastek w Montevideo. Zostawił wszystko. W święta wrócimy do domu i zobaczę mojego syna Elię, który ma półtora roku. Pojadę tylko po to.

Cieżko być ojcem w wieku 20 lat i nigdy nie widzieć swojego syna...

- Oddzieliłem się od mojej partnerki po pięciu miesiącach od jego urodzenia. Bardzo cierpiałem, nie wyszło.

Dwie rzeczy: przezwisko "El Conejo" i numer 17.

- Przezwisko oznacza królika. Przewali mnie dziennikarze, gdy grałem pierwszy mecz w Nacionalu. Miałem numer 17, miałem 17 lat, strzeliłem w 17 minucie, w zespole było nas 25, byłem 17 ze zdobytym golem. Tyle wystarczy?

Udine lepsze od Rzymu. To prawda, że nie związałeś się z kolegami?

- Udało się z Lamelą, z Osvaldo także, również z Burdisso. Z Włochami nie, gdyż nie mówiłem w tym języku. Wystarczy Romy. Myślimy o ich pokonaniu. Nie powinniśmy pozwolić im prowadzić ich grę.

Autor: abruzzo